

poniedziałek, 08.06.2026

Rekolekcje mrok żałoby i światło nadziei 2026

W pierwszych dniach czerwca w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Gnieźnie odbyła się kolejna, już 17-ta edycja rekolekcji dla rodziców po stracie dziecka. W rekolekcjach wzięli udział rodzice, którzy utracili swoje dzieci na różnych etapach życia.

Rekolekcje były czasem spotkania z Bogiem na modlitwie, z innymi rodzicami, ale też z własną, dramatyczną historią życia. Wspólne bycie razem stworzyło przestrzeń potrzebną do głębszego namysłu i spotkania nie tylko w bólu żałoby, ale i nadziei życia. Tak jak wcześniej, i tym razem, wyjątkowo cenne okazały się rozmowy z innymi rodzicami. Dzielenie się własnymi przeżyciami przez rodziców, którzy przeszli już trudną drogę żałoby i starają się żyć po śmierci dziecka pokazało, iż mimo doświadczenia tak bolesnej straty, małymi krokami można iść w stronę pełni życia.

Był to czas nostalgii i zadumy, ale i duchowego ukojenia. Ponownie okazało się jak ważna i potrzebna jest taka duchowa przestrzeń, by pośród mroku żałoby mogło pojawić się Boże światło nadziei.

Jedno ze świadectw uczestniczki rekolekcji:

Rekolekcje w Gnieźnie były dla mnie i mojego męża pierwszymi rekolekcjami w tym miejscu, a drugimi o tej tematyce. Minęło 7 miesięcy od śmierci naszego synka, który był skrajnym wcześniakiem i żył z nami niecałe 2 dni. Ciężko jest mi na co dzień, gdy cięgle czuję pustkę, niesprawiedliwość i tęsknotę za synkiem. Dzięki tym rekolekcjom poczułam duży spokój w duszy i nadzieję, że w naszym życiu może nas jeszcze spotkać coś dobrego. Poznaliśmy na rekolekcjach wspaniałych ludzi, którzy przeszli przez to samo co my i jest wielką wartością: móc opowiedzieć o swoich uczuciach, swoim dziecku, osobom, które nas rozumieją i nie oceniają. Słuchając świadectw tych osób, odzyskałam nadzieję, że również ja z czasem mogę odzyskać siłę i być szczeliwa. Rekolekcje uświadomiły mi, żeby nie patrzeć na śmierć jako na koniec, bo śmierć jest początkiem. Początkiem życia wiecznego mojego synka w niebie i też dla mnie nowym początkiem - początkiem innego, również pięknego życia, choć potrzebuje jeszcze czasu, aby to dostrzec. Chciałabym podziękować organizatorom za serce i trud włożony w te rekolekcje oraz wszystkim uczestnikom za serdeczność, otwartość i dar wspólnoty. Te rekolekcje wlały pokój i nadzieję do mojego zżamanego serca. Dziękuję.